

Sygn. akt I C 114/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2023 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Anna Gajewska

Protokolant: sekretarz sądowy Agnieszka Zuzga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 grudnia 2022 r. w P.

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

o r z e k a

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki D. S. kwotę 6 000,00 zł (sześć tysięcy złotych 0/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5.01.2022r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od powódki D. S. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1 460,84 zł (jeden tysiąc czterysta sześćdziesiąt złotych 84/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

IV. Nakazuje pobrać od powódki D. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 761,27 zł (siedemset sześćdziesiąt jeden złotych 27/100), tytułem nie pokrytych wydatków na opinie biegłego.

V. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 240,40 zł (dwieście czterdzieści złotych 40/100), tytułem nie pokrytych wydatków na opinie biegłego.

Sygn. akt I C 114/22

## UZASADNIENIE

D. S. wytoczyła powództwo przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 25 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 5 stycznia 2022 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że 19 października 2020 roku w R. kierujący samochodem marki A. o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu poruszającej się rowerem powódce, w wyniku czego uderzył przodem swojego pojazdu w prawy bok roweru. Na miejsce przybyły służby ratunkowe, które przebadaly i wstępnie zaopatrzyły powódkę, a następnie przewiozły ją do Szpitala (...) w P.. Powódka zgłaszała ból pod prawą łopatką, ból prawego barku, nadgarstka i ręki oraz okolic prawego biodra, a także uskarżała się na nudności i zawroty głowy. W wyniku przeprowadzonych badań u powódki rozpoznano stłuczenie prawej kończyny górnej,

prawego biodra i tylnej powierzchni klatki piersiowej. Obrażenia te nie dawały podstaw do hospitalizacji, dlatego też wypisano ją do domu z zaleceniami kontroli w poradni podstawowej opieki zdrowotnej, poradni ortopedycznej i przyjmowania leków przeciwbólowych w przypadku nasilenia się bólu. Po powrocie do domu powódka odczuwała silny ból biodra prawego, ręki prawej i miała trudności z oddychaniem. Zalecone leki przeciwbólowe nie przynosiły ukojenia, a dyskomfort spowodowany bólem doprowadzał powódkę do co raz silniejszej frustracji. Dlatego po kilku dniach od zdarzenia, powódka skonsultowała się z lekarzem pierwszego kontaktu, który zlecił dodatkowe badania Rtg, a także z lekarzem ortopedą. Dodatkowe badania wykazały, iż w wyniku ww. zdarzenia doszło do złamania panewki stawu biodrowego prawego, co prawdopodobnie było powodem nieprzemijającego bólu. Powódka otrzymała zalecenie odciążania kończyny prawej, prowadzenia w miarę możliwości oszczędzającego trybu życia, chodzenia przy pomocy kul i wykonywania ćwiczeń usprawniających. Powódka pozostawała w stałym kontakcie z ortopedą. Podczas leczenia pojawiały się nowe dolegliwości ze strony innych narządów ciała. Niewłaściwe poruszanie się, spowodowane urazem, spowodowało u powódki zaburzenia funkcji ruchu, a ostatecznie negatywnie wpłynęło na cały układ ruchu – powódka odczuwała to w postaci bólu biodra, kręgosłupa, a także barku prawego. Powódka ucierpiała również w sferze psychicznej. Objawiało się to problemami ze snem, większym rozdrażnieniem, płaczliwością, lękiem przed wychodzeniem z domu. Dlatego rozpoczęła terapię w Punkcie Konsultacyjnym dla Osób w Kryzysie. Leczenie w zakresie psychiatrii kontynuuje do dziś.

Powódka wskazała, że w dacie ww. zdarzenia kierujący samochodem marki A. o nr rej. (...) objęty był ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Zawiadomiony o szkodzie ubezpieczyciel wszczął postępowanie likwidacyjne szkody, uznał swoją odpowiedzialność oraz przyznał i wypłacił powódce kwotę 1 160,12 zł tytułem odszkodowania i kwotę 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zdaniem powódki ubezpieczyciel niewłaściwie ocenił rozmiar krzywdy i cierpienia powódki. Powódka podniosła, że doznany przez nią uraz kończyny dolnej wymagał niemal półrocznego leczenia i indywidualnych ćwiczeń. Niezbędne było poruszanie się o kulach, prowadzenie bardzo biernego trybu życia i przebywanie na zwolnieniu lekarskim przez okres kilku miesięcy. W tym okresie zmagala się ona z licznymi dolegliwościami bólowymi, trudnościami w przemieszczaniu się i poruszaniu się. Od dnia wypadku przez wiele tygodni wymagała pomocy osób trzecich przy wykonywaniu podstawowych czynności dnia codziennego i robieniu zakupów. Jej córka mieszka w W., dlatego zdana była na pomoc obcych ludzi, co wywoływało u niej poczucie bezradności i osamotnienia. Odizolowanie od dotychczasowego aktywnego życia zawodowego i towarzyskiego wpływało bardzo niekorzystnie na jej samopoczucie i poczucie własnej wartości. Rozstrój zdrowia był źródłem ogólnego osłabienia organizmu i spadku energii życiowej. Przez wiele miesięcy rażąco obniżało to jej komfort życia i nie pozwalało na aktywność na wielu płaszczyznach.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że ponosi odpowiedzialność za przedmiotową szkodę, jednak w ocenie pozwanego, wypłacona powódce kwota 5 000 zł - biorąc pod uwagę, iż powódka otrzymała ponadto kwotę 4 000 zł od sprawy szkody tytułem zadośćuczynienia orzeczonego wyrokiem wydanym w sprawie karnej - w pełni kompensuje szkodę doznaną przez powódkę i jest adekwatna do rozmiarów odniesionej przez nią krzywdy. Dalej idące żądanie powódki nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem jest nieuzasadnione w kontekście rodzaju i trwałości następstw wypadku. Pozwany podniósł, że leczenie powódki zostało zakończone i pozwoliło na powrót do stanu zdrowia sprzed wypadku. Powódka jest sprawna psychicznie i samodzielna fizycznie, pozostaje zdolna do wykonywania pracy zarobkowej. Obecne dolegliwości są natomiast wynikiem zmian zwyrodnieniowych i pourazowych spowodowanych wypadkiem, jakiemu powódka uległa w 1992 roku.

Pozwany zakwestionował również roszczenie o odsetki, podnosząc, iż powódka może ewentualnie domagać się zasądzenia odsetek od chwili wyrokowania.

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 19 października 2020 roku w R. kierujący samochodem marki A. o nr rej. (...), J. T. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i spowodował nieumyślnie wypadek w ten sposób, że wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie zachował szczególnej ostrożności w rejonie skrzyżowania i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu poruszającej się rowerem D. S., w wyniku czego uderzył przodem swojego pojazdu w prawy bok roweru, wskutek czego kierująca rowerem doznała złamania panewki kości biodrowej prawej, tj. obrażeń naruszających czynności narządu ciała na okres powyżej dni siedmiu.

Prawomocnym wyrokiem wydanym 6 lipca 2021 roku w sprawie II K 187/21, Sąd Rejonowy w Piszku warunkowo umorzył na okres próby jednego roku postępowanie karne przeciwko J. T. oskarżonemu o popełnienie ww. czynu z art. 177 § 1 kk. Jednocześnie Sąd nałożył na oskarżonego obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej D. S. kwoty 4 000 złotych.

J. T. zapłacił na rzecz D. S. ww. kwotę 4 000 złotych.

(okoliczności bezsporne; dowód: wyrok w sprawie karnej k. 9; zeznania świadka J. T. k. 65v)

Bezpośrednio po opisanym wyżej zdarzeniu D. S. zgłaszała nudności i zawroty głowy, bóle pod prawą łopatką, bóle prawego barku i okolic prawego biodra. Z miejsca zdarzenia przewieziona została karetką pogotowia na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala (...) w P., gdzie po przeprowadzeniu badania neurologicznego, TK głowy, Rtg prawej kończyny górnej, miednicy i bioder oraz obserwacji w SOR, rozpoznano: ogólne potłuczenia ciała, tj. stłuczenie prawej okolicy podłopatkowej, przedramienia prawego, biodra prawego, tylnej powierzchni klatki piersiowej, bez naruszenia ciągłości powłok, bez widocznych podbiegnięć krwawych, z widocznymi drobnymi zadrapaniami naskórka na podudziu prawym. Tego samego dnia D. S. została wypisana do domu z zaleceniem wypoczynku, przyjmowania leków przeciwbólowych oraz zaleceniem ewentualnej kontroli w poradni lekarza domowego, poradni ortopedycznej i chirurgicznej.

W dacie opisanego wyżej zdarzenia, D. S. posiadała deformację szpotawą prawego podudzia z widocznym wygórowaniem w połowie długości trzonu i upośledzeniem funkcji kończyny. W przeszłości uległa wypadkowi, doznając złamania uda lewego i podudzia prawego. Z powodu braku zrostu trzonu kości piszczelowej prawej, leczona była operacyjnie - przeżyła autoprzeszczep tkanki kostnej z talerza biodrowego.

(dowód: karta medycznych czynności ratunkowych i karta informacyjna leczenia SOR k. 10-11v)

Po powrocie ze szpitala do domu D. S. odczuwała silny ból biodra prawego, ręki prawej i miała trudności z oddychaniem. Zalecone leki przeciwbólowe nie przynosiły ukojenia, dlatego w dniu 26 października 2020 roku powódka skonsultowała się z lekarzem rodzinnym, który zlecił dodatkowe badanie Rtg podejrzewając złamanie żeber. Przeprowadzone badanie nie potwierdziło złamania. Z uwagi na nieustępujące dolegliwości bólowe w okolicy biodra prawego, w dniu 12 listopada 2020 roku D. S. odbyła wizytę w poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej. Dodatkowe badanie Rtg wykazało, iż w wyniku zdarzenia z dnia 19 października 2020 roku u powódki doszło do złamania panewki stawu biodrowego prawego. Zalecono fizykoterapię. Ponieważ D. S. nie miała możliwości by codziennie dojeżdżać do przychodni rehabilitacyjnej, zalecono jej wykonywanie ćwiczeń usprawniających w domu, odciążanie kończyny prawej, prowadzenie w miarę możliwości oszczędnego trybu życia i chodzenie przy pomocy kul łokciowych. D. S. stosowała się do zaleceń, kupiła rower stacjonarny, piłkę, matę do akupresury, poduszkę do kręgosłupa, elektrostymulator mięśni. Pozostawała w stałym kontakcie z ortopedą. W dniu 30 listopada 2020 roku, 31 grudnia 2020 roku, 10 lutego 2021 roku, 18 marca 2021 roku odbyła wizyty kontrolne w ww. poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej. Zgłaszała brak poprawy w dotychczasowym leczeniu i fizykoterapii oraz utrzymujące się dolegliwości bólowe biodra prawego. Zaproponowano jej leczenie operacyjne, jednak nie wyraziła na nie zgody. Leczenie ortopedyczne prowadzono do 27 kwietnia 2021 roku. Do dnia dzisiejszego D. S. codziennie wykonuje ćwiczenia rehabilitacyjne w domu i przyjmuje leki przeciwbólowe.

Do 18 kwietnia 2021 roku D. S. przebywała na zwolnieniu lekarskim, a następnie do 28 maja 2021 roku na urlopie, po którym wróciła do pracy.

Przez kilka tygodni po wypadku, D. S. wymagała pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego (robienie zakupów, wożenie do lekarzy).

(dowód: dokumentacja medyczna powódki k. 12-15v; zeznania powódki k. 65v-66v)

W listopadzie 2021 roku D. S. zgłosiła się na terapię psychologiczną z powodu występujących u niej od dnia przedmiotowego wypadku: spadku nastroju, skłonności do płaczu, braku radości z życia, poczucia wewnętrznej pustki, poczucia bezsensu życia, stanów lęku i niepokoju, lęku przed wychodzeniem z domu, zaburzeń snu, poczucia nieprzystosowania. Rozpoznano u niej wymagające leczenia zaburzenia depresyjne nawracające spowodowane złym stanem psychicznym. Dlatego też powódka rozpoczęła leczenie w (...).

Do dnia dzisiejszego D. S. pozostaje pod opieką psychiatry i jest wspierana farmakoterapią.

(dowód: opinia psychologiczna k. 16-16v; zeznania powódki k. 66-66v)

W dacie opisanego wyżej zdarzenia z 19 października 2020 roku, kierujący samochodem marki A. o nr rej. (...) objęty był ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W..

(okoliczność bezsporna)

D. S. zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi.

Ubezpieczyciel wszczął postępowanie likwidacyjne, uznał swoją odpowiedzialność, a następnie przyznał i wypłacił D. S. kwotę 1 160,12 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, przyjmując - za orzeczeniem lekarskim - iż na skutek obrażeń doznanych w wyniku wypadku z 19 października 2020 roku (złamanie panewki stawu biodrowego prawego, stłuczenie głowy, stłuczenia wielomiejscowe) poszkodowana doznała 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz biorąc pod uwagę fakt, iż poszkodowana otrzymała od sprawy szkody kwotę 4 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Ostateczną decyzją z dnia 4 stycznia 2022 roku ubezpieczyciel odmówił przyznania D. S. dalszych należności tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia.

(okoliczności bezsporne, dowód: decyzja ubezpieczyciela z 04.01.2022r.; orzeczenie lekarskie k. 17v-20)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Kwestia odpowiedzialności pozwanego za szkodę o charakterze niemajątkowym doznaną przez powódkę była bezsporna. Sporna była jedynie ocena stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała powódka w wyniku przedmiotowego zdarzenia, rozmiaru krzywdy, stopnia natężenia i długotrwałości cierpienia fizycznego i psychicznego i w konsekwencji wysokość należnego powódce zadośćuczynienia.

Zdaniem pozwanego, otrzymana dotychczas przez powódkę tytułem zadośćuczynienia kwota w łącznej wysokości 9 000 złotych jest odpowiednia i w pełni kompensuje doznaną przez nią krzywdę.

Z powyższymi ustaleniami nie zgodziła się strona powodowa, w ocenie której wysokość przyznanego przez pozwanego zadośćuczynienia, zważywszy na rozmiar krzywdy, cierpienie fizyczne i psychiczne oraz trwałe następstwa doznanego urazu, jest rażąco zaniżona i w żaden sposób nie zmierza do naprawienia szkody.

Kwestię stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz rozmiaru krzywdy, cierpienia fizycznych i psychicznych, jakich doznała powódka w wyniku zdarzenia z 19 października 2020 roku, Sąd rozstrzygnął w oparciu o załączoną do

akt sprawy dokumentację medyczną powódki, opinię psychologiczną, orzeczenie lekarskie sporządzone w toku postępowania likwidacyjnego szkody, a także w oparciu o zeznania powódki.

Powołany w sprawie na wniosek strony powodowej biegły sądowy z zakresu ortopedii, M. S., w sporządzonej na piśmie opinii stwierdził, że w wyniku przedmiotowego wypadku powódka doznała jedynie ogólnych stłuczeń barku, przedramienia prawego, klatki piersiowej oraz biodra prawego, które powodowały przejściowe dolegliwości bólowe i utrudnienia w życiu codziennym przez miesiąc i nie dają podstaw do stwierdzenia trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Zdaniem biegłego stan zdrowia powódki powrócił obecnie do sytuacji sprzed wypadku, a występujące obecnie dolegliwości są wynikiem zmian zwyrodnieniowych i pourazowych będących następstwem wypadku, jakiemu powódka uległa w 1992 roku.

Zdaniem ww. biegłego, na skutek wypadku z 19 października 2020 roku powódka nie doznała złamania panewki biodra prawego, albowiem nie potwierdzają tego dostarczone mu badania obrazowe, tj. RTG i opis wykonanego CT.

Sąd nie podzielił opinii biegłego w zakresie, w jakim uznał, iż u powódki nie doszło do złamania panewki biodra prawego, albowiem ustalenia te pozostają w oczywistej sprzeczności z dokumentacją medyczną powódki, która była podstawą oskarżenia sprawcy wypadku o popełnienie czynu z art. 177 § 1 kk i wydania wobec niego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne (k. 9), jak również była podstawą ustaleń poczynionych przez lekarza ortopedę sporządzającego orzeczenie lekarskie na potrzeby postępowania likwidacyjnego szkody, który to lekarz stwierdził, że w wyniku przedmiotowego wypadku powódka doznała ww. złamania panewki biodra prawego skutkującego 5% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu (k. 17v-20), a ustalenia te były podstawą przyznania powódce przez pozwanego kwoty 5000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zgłoszony przez stronę powodową wniosek dowodowy o powołanie w sprawie biegłego sądowego z zakresu psychologii był spóźniony i jako taki został przez Sąd pominięty. Tym nie mniej Sąd wziął pod uwagę treść przedłożonej przez powódkę opinii sporządzonej przez lekarza psychologa z Punktu Konsultacyjnego dla Osób w Kryzysie w R. (k. 16-16v), stanowiącej bez wątpienia dowód w niniejszej sprawie. Z treści tej opinii wprost wynika, że w listopadzie 2021 roku powódka zgłosiła się na terapię psychologiczną, albowiem od czasu przedmiotowego wypadku pojawił się u niej lęk przed wychodzeniem z domu, silny stres przed zagrożeniem społecznym, zaburzenia snu. Powódka izolowała się od środowiska społecznego, narastało w niej poczucie nieprzystosowania. Rozpoznano u powódki liczne objawy o charakterze depresyjnym o umiarkowanym nasileniu oraz zaburzenia depresyjne nawracające spowodowane złym stanem psychicznym i wymagające leczenia (spadek nastroju, skłonności do płaczu, brak radości z życia, poczucie wewnętrznej pustki, poczucie bezsensu życia, stany lęku i niepokoju, zaburzenia snu, poczucie nieprzystosowania). W oparciu o powyższe ustalenia powódka rozpoczęła leczenie w (...), które - jak wynika z zeznań powódki - kontynuuje do dnia dzisiejszego i jest wspierana farmakoterapią.

Sąd dał wiarę ww. opinii psychologicznej i zeznaniom powódki, albowiem są ze sobą spójne i wzajemnie się uzupełniają. Strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów, które podważałyby treść tej opinii, ograniczyła się jedynie do głośnych twierdzeń.

Roszczenia pozwu w zakresie zadośćuczynienia opierają się na przepisie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W ramach cytowanego przepisu uwzględnione powinny być okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy i jej rozmiar. Oczywistym jest, że ustalenie procentowego uszczerbku na zdrowiu w celu określenia właściwej wysokości zadośćuczynienia nie wyczerpuje oceny i ma jedynie charakter pomocniczy i orientacyjny.

W świetle przepisów kodeksu cywilnego podstawowym celem zadośćuczynienia należnego osobie poszkodowanej jest złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie musiała znosić w przyszłości. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego

wysokość nie może być dowolna i ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, a przy tym nie prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Sąd Najwyższy wyraźnie stoi na stanowisku, że wysokość zadośćuczynienia musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna przy uwzględnieniu krzywdy pokrzywdzonego odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide wyrok SN z dnia 28.09.2001r., III CKN 427/00, LEX nr 52766). Zasądzona kwota winna być zatem umiarkowana i utrzymana w rozsądnych granicach (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.04.2002r., V CKN 1010/00, OSNC z 2003r. nr 4 poz. 56, LEX nr 55467).

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma zatem charakter kompensacyjny. Jednakże wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać wszystkie okoliczności (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.05.2019r., I CR 106/72, niepubl.) i przedstawiać przy tym ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny i Sądu Najwyższego, treść art. 445 k.c. pozostawia Sądowi swobodę w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala w okolicznościach konkretnej sprawy uwzględnić indywidualne właściwości i odczucia osoby pokrzywdzonej (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.07.1997r., II CKN 273/97, LEX nr 286781).

Nie budzi wątpliwości Sądu, że w rozpatrywanym przypadku powódka doznała krzywdy, ujmowanej jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, z rozstrojem zdrowia czy wyłączeniem z normalnego życia). Została przewieziona karetką pogotowia do szpitala, doznany przez nią uraz wymagał kilkumiesięcznego leczenia i indywidualnych ćwiczeń. Niezbędne było poruszanie się o kulach, prowadzenie bardzo biernego trybu życia, korzystanie przez okres kilku tygodni z pomocy osób trzecich w życiu codziennym, przebywanie na zwolnieniu lekarskim przez okres 6 miesięcy. W tym okresie powódka zmagala się z licznymi dolegliwościami bólowymi, trudnościami w przemieszczaniu się i poruszaniu się, co przyczyniło się do pogorszenia komfortu jej życia i odbiło się również na jej zdrowiu psychicznym.

W ocenie Sądu uzasadnione jest przyznanie powódce zadośćuczynienia w łącznej wysokości 15 000 złotych. Taka kwota zadośćuczynienia ma odczuwalny ekonomicznie wymiar, uwzględnia rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę, odczuwanych dolegliwości bólowych, czas trwania i rodzaj leczenia oraz fakt, iż na skutek przedmiotowego zdarzenia powódka doznała 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Kwota ta jest także adekwatna do istniejących stosunków majątkowych społeczeństwa, w tym wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, przez co utrzymana jest w rozsądnych granicach i w żaden sposób nie podważa kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Krzywdą wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445 k.c., jest szkodą niemajątkową. Charakter tej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego odszkodowania nie należy traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, ale jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09.02.2000r., III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Mając na uwadze powyższe oraz kwotę 9000 złotych wypłaconą dotychczas powódce przez pozwanego i sprawcę szkody, Sąd na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. oraz art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 392) zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 stycznia 2022 roku do dnia zapłaty, i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu, wobec jedynie częściowego uwzględnienia żądań pozwu, Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., biorąc pod uwagę wygranie sprawy przez powódkę w 24%. Koszty poniesione przez powódkę wyniosły łącznie 5 367 złotych, na co składają się: kwota 1 250 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, kwota 500 złotych tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego i kwota 3 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Zatem 24% ze wskazanej kwoty wynosi 1 288,08 zł. Natomiast koszty poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 3 617 złotych, na co składa się: kwota 3 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwota 17 złotych z tytułu opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Pozwany wygrał sprawę w 76%, stąd należna mu kwota wynosi 2 748,92 złotych. Sąd dokonał kompensacji kosztów i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1 460,84 zł (2 748,92 zł – 1 288,08 zł).

Koszt wynagrodzenia powołanego w sprawie biegłego sądowego z zakresu ortopedii wyniósł łącznie 1 501,68 złotych i do kwoty 500 złotych pokryty został z wpłaconej przez powódkę zaliczki, zaś do kwoty 1 001,68 złotych tymczasowo pokryty został ze środków budżetowych Skarbu Państwa. Mając na uwadze wynik procesu, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.), Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pieszku od powódki kwotę 761,27 złotych (76% x 1 001,68 zł), a od pozwanego kwotę 240,40 złotych (24% x 1 001,68 zł) tytułem wydatków na opinie biegłego, które tymczasowo pokryte zostały ze środków Skarbu Państwa.